



Nowy Świat newspaper masthead with subscription rates and office information for New York and Brooklyn.

Atakiem Litwinów kieruje niezadowolone... nie można go uważać za białostkę. Dłatego rosną obawy, że kryzys nadreński urosnie do rozmiarów olbrzymich...

Z CHWILI

NIEWDZIĘCZNOŚĆ ENDECKA

Narodowa Demokracja ma za sobą, oprócz oczywiście niezliczonej, lajdacstwa i najprzeróżniejszych zbrodni, historię, że niewdzięczność się okazała wcale wernie służyć jej pionków, a nawet wybitnych jej wodzów. Pamiętamy nielaskę, w jakiej znalazł się był premier W. Gabski wobec endecji...

Podobnie postąpiła Narodowa Demokracja z Paderewskim. Widząc, że mistrz razem ze swoją madością, stał się niemożliwi i kompromitującą całą sprawę, endecja odwróciła się do „swoja opatrność”...

Wyparli się endecy mordercy Niewiadomskiego. Czołowieka, który znaczącą rolę w obrozie pracowym odgrywał, k. Lutowski złożył z. Belwederem i lewicą.

Zrobiono z niezachęganego artysty, nieomal bohaterem socjalistycznym, który uległ podszeptom Daszyńskiego, Morawczewskiego, no i. Piłsudskiego.

Władze w Warszawie wyjęły do niewoli p. Antoniego Opęchowskiego, przywódce „Chłescjan-skiego Zjednoczenia Młodzieży Robotniczej”, redaktora „Młodego Robotnika”, a jednocześnie aktora polskiej ścieżki!

Ten czcieszły faszysta, był beniaminkiem całej „Chłeny”. Chwytał go wszystkie organy prasowe, a wielu z nich był on współpracownikiem. Opęchowski był jednym z aranzierer zaburzonych na Sejmie i na placu Trzaski, co potwierdził k. Lutowski. Nagle coś się stało. Na Opęchowskiego runęła cała prasa endecka. Wytrzymała się go uroczyście i suchej nitki na nim nie zostawia. A gdy po aresztowaniu Opęchowskiego zaczął „szukać” o wieźniaku do spisku „Chłeny”, prawica napała na prokuratora nastawionym przez lewicę i całą władzą zważył.

Tak zaryzykując postępowe Narodowa Demokracja. Ryjąc utarczanie w ciemnościach i tajnie, nie ma nigdy odwagi, przemasz się do czynów, które na jej rozkaz popełniają Grabscy, Paderewscy, Niewiadomscy i Opęchowsky. Niewdzięczność czarna karci swoich wierznych członków i kółów ofiarnych z nich czyni.

BYŁ TAK BYŁO

Znakomity pisarz Wacław Sieroszewski, w odpowiedzi endeckiemu senatorowi Kiriakowskiemu, napisał artykuł w obronie demokracji, w którym wyraża wiary, że naród polski w niedługim czasie odwróci się od Narodowej Demokracji i wyjdzie oczyszczony z trzęsawiska w jakieś partje w pełnięła Polskę.

Sieroszewski artykuł swój kończy słowami: „Jak śmierć Lincoln utrwała demokrację amerykańską, tak może śmierć Narutowicza utrwali demokrację polską”.

Ony się spełniła przepowiednia zasłużonego bojownika o demokrację. W każdym razie trzęsawisko jest tak ogromne, że niejedną jeszcze walkę stoczyć z nim trzeba, niejedno wstrząśnięcie przeżyje naród polski, zanim zrozumie dobrze, dokąd go chce zaprowadzić „Chłena”.

DO POLSKI

Kto szczęśliwego dożył dnia, urzawszy wolną Czebie, ten winien siły się i krew poświęcić Ci w potrzebie.

Głęboko winien żywić cześć dla Ciebie, Matko - ziemio! Instynkty w sobie pogrzeżesz złe, gdy na dnie duszy drzemają.

Przejał się winien prawdą tą polną, jak jąś słodką, że „Polska to jest wielka rzecz...” a on - Jej syn - obrońca.

Na myśl tę - oko iąż się skłi i serce krewiń ocieka - że twory są na ionie Twym, nie godne miana czełeka...

Co plaskiem sypią w oczy Two, pod nogi Ci kamienie rzucają wróg i - by z pod Twoich stóp tryskały krwi strumienie...

Abyś wiedziała co jest ból, zadany nie przez wróg, lecz ręką tych, co w ustach wciąż noszą „Ojczyznę, Bogu...”

By ci przekonać przyszło się przed cielepki wszystkie stopnie - i patrzeć jak wyrzyni syn bezczeki Ci okropnie...

Leć wierze, iż Ciż żaden cios nie złamie, ani zgnebi, no serce Twoje krzepi moc, płynącą z mogli głębi!

MARIA CHYBOWSKA.

Z PRASY I O PRASIE

„Myśl Niedzielną” w Warszawie, pismo nie socjalistyczne, nie ludowe, a bezpartyjne, pisze: „Prasa Chrześcijańskiego związku jedności narodoje wszelkie...

Czytamy naprzykład w „Gazecie Warszawskiej”: „Manifestacja skoczylczy przed Sejmem, gdyby nie bojówki socjalistyczne, która w silce kilkuset uzbrojonych w broń wzbroniła zebrała się na placu Trzaski, sprowadzono widocznie przez osaczonych jut od dwóch godzin w bramle domów posłów socjalistycznych. Przyusłuchał się natychmiast szurm do wspomniana negu domu. Strzelając salwa...

Nie jesteśmy socjalistami, lecz sprawiedliwicy, nakazuje nam stwierdzić, że albo Informator „Gazety Warszawskiej” cały czas trawienia rozruchów przesiadał w redakcji, albo też kłamie świadkami z i premedytacja. Posiadamy świadków gotowych zeznać pod przysięgą, że było wręcz odwrotnie. Prawdą jest tylko fakt, że oddział uzbrojonych socjalistów z czerwonym sztandarem przybył na plac Trzaski i łotwie w celu uwolnienia więzionych posłów Daszyńskiego i Limanowskiego. Natomiast bajka o „bezbrynym tłumie” została sfabrykowana prawdopodobnie dla czytelników z dalekiej prowincji, który ewnego tłumy nie widzieli. Jak tylko pochód socja-

listyczny wkroczył na plac, zauważył go pierwszy jakiką grupę brukowców, wygłaszających okolicznościach oracji i z okrzykiem: „Bij! Morduj!” rzucił się w kierunku sztandaru. W ślad za nim podążyła wataha młodzieńców z palkami. Natychmiast potem rozległ się pierwszy strzał skierowany do socjalistów, noszącego sztandar... socjaliści odpowiedzeli salwą...

Nikt nie uważa za rzecz naturalną, że w państwie konstytucyjnym ludzie chodzą po ulicach ubrzeni od stóp do głów, niby w szpury afrykańskie. Za to aż wałnala z rąk gawiedzi bojówki socjalistyczne po dwóch godzinach, gdy tymczasem powinna to była uczynić natchyniam. Policja przetrzepażyła odpowiedzialność skórg gawiedziom nieetykalności posłańskich, został zawieszony w czynnościach komendant Sikorski. Bandy „obrońców” praworządności w Polsce zachowywały się brutalnie i po chamsku nawet w stosunku do publiczności nie mającej do publiczności w Sejmie i Senacie. Pewien urzędnik państwowy, przejeżdżający przez miasto w spracach służbowych, ledwie uszedł z życiem wzięty przez manifestantów za życia, ponieważ... okulaści kazali mu nosić okulary okulary zamiast owalnych. Inny członek dilatego, że uciekając od rożnych uchwylił przed kołozem czapki. A w tłumie przeważała młodzież szkolna i uniwersytecka...

Jeż nasza w tem winna, że o tytul zbitów i omyśladk mozie tym razem pretendować, kto inny niż socjaliści. Silejący wami zbierają burzę, komu zaś miłsza ulica niż parlament otrzymuje miast wołów guzy i śmiech”.

NACJONALISCI JUŻ ZAPOMNIŁI CZEMU ZAMORDOWANO PREZYDENTA!

Wznowienie „Gazety Porannej”

Warszawa. — Pisma nacjonalistyczne są niewiadomo skąd poinformowane, że w 11go grudnia i 16-go grudnia na wygnikniem spisku, chociaż sędziwym, nie na wskazywie, a sędziwym w obydwu sprawach nie tylko nie ukończono, ale prowadzą się coraz nowe aresztowania w kołach nacjonalistycznych.

„Gazeta Poranna” teraz już nie tylko obraża się na wszelkie podejrzenia o spisek, ale zaprzecza politycznemu tu mordostwa. W merze czwartkowym pisze dosłownie: „Któż wie cokolwiek o pobudkach i zabójstwa? Ręką zażby mogła kierować również do brze zemsta osobista, jak i obłąd polityczny. Zabójca mógł mieć z załbym jakieś porachunki prywatne. Może strzelali nie do prezydenta, lecz tylko do Narutowicza? Któż wie o tem, gdy śledztwo trzymamy jest w ścisłej tajemnicy i jeszcze nie ukończono”.

„Któż wie cokolwiek o pobudkach zabójstwa (1)?”

Wiedzą i inne organy nacjonalistyczne, mianowicie „Dziennik Poznański”, który pisze: „Niewiadomski pytany co skłoniło go do zamachu, odparł: „Nie mogłem znieść pohandlenia Polski przez wybór Prezydenta Polakami obcych narodowości”.

Jest to dosłowny cytāt z agitacji europejskiej. Co znaczy to pomieszanie nacjonalistów? Dlaczego pisma zapomnieli o tem co same pisały? Dlaczego przeczą nie tylko spiskowi, ale politycznemu i nacjonalistycznemu charakterowi mordu? Co to znaczy?

Ważnym międzynarodowym ewyżłom wunych państwa i że rząd polski powinien temu na przykład za radzić i pouczyć urzędników kre-sowych o prawie asyłu dla emigrantów i przestępców politycznych.

— Trujecie tytulie. — „Kurjer Lwowski” pisze: — Caley szereg lekarzy stwierdził, że za wroty głowę, osłabienia sercowa, pod goręzkowe stany, niedożyte żołądkiem i t. p. — przypadek przytoczony w niejednym gazecie pod tytułem: „Szczególnie liche i niebezpieczne są wroty z Królestwa, których jakość staje się coraz gorzszą— Mimo horrendalne i demoralizujące ceny, centrala monopolowa przyjmuje wszystko i sprzedaje bezkrytycznie pod własną firmą. Pałaga publiczność, zdając się, prawo domagać się, by za 5000 marek mogła kupić 10 dzg. ty-tunium miedziwego do palenisk, a nie jakikś grubo krajane cuchniejące śmiecie, które zamiast przyjemności, wywołują trujące objawy w organizmie.

Krzemienińc

Towarzystwo Przyjaciół Kamienia. — W historycznym Krzemieniu zorganizowano się pod powyższą nazwą towarzystwo,

Standard Bank advertisement with logo and text in Polish and English.

ktoż ma na celu: współdziałanie rozwojowy i podniesienia się Krzemienia i jego okolic pod względem gospodarczym, kulturalnym, estetycznym i zdrowotnym. Działalność Towarzystwa rozciąga się na województwo wołyńskie.

Rozmaitości

Szef sztabu armii szwajcarskiej, pułkownik Soudertger, wy powiedział się stanowczo przeciwko rozbudowie Szwajcarii.

Król angielski ma w najbliższym czasie zostać dziadkiem: królowa Mary od paru dni bawi już u córki, w Harewood-Hall.

Ojciec święty wręczył dr-owi Schepeter, delegatowi sowiećów, 1,000,000 lirów na rzecz głodnych z okolic nadwołżańskich.

D'Annunzio konfuje podobno z przywódcami socjalistów, w celu jednoczajstajenia programu wszelkich stronnictw robotniczych.

„Najlepszy robotnik Francji”. Sfery władawe w Paryżu poruzyły sprawę przyznawania krzyżu za Legii Honorowej i tytułu „najlepszego robotnika Francji” najlepszemu pracownikowi w głównych gałęziach przemysłu.

W tym celu ma być urządzona doroczna wystawa przemysłowa, na której przyznawane będą publiczne i odznaczenia. P. Dior, minister handlu, popiera w zupełności ten projekt i przyrzekł go przedstawić odpowiednim departamentom rządowym.

Kongres merów francuskich od był się w Paryżu, Ułożono wspólny program finansowej sanacji samorządów miejskich.

Royal Mail Przesyłki advertisement with logo and text.

Elektryczne piece do ogrzewania advertisement with logo and text.

The New York Edison Company advertisement with logo and text.

WOJCIECH RUCKI advertisement with logo and text.

Szwedzko-Amerykańska Linja GDANSKA advertisement with logo and text.



